

Sygn. akt VIII C 1788/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 24 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2017 roku w Łodzi

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) spółka z o.o. w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) spółka z o.o. w Ł. na rzecz powoda M. G. kwotę 1.888,92 zł (jeden tysiąc osiemset osiemdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lutego 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 30 (trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi na rzecz powoda M. G. kwotę 65 zł. (sześćdziesiąt pięć złotych) tytułem nadpłaconej części opłaty od pozwu.

Sygn. akt VIII C 1788/16

UZASADNIENIE

W dniu 18 lutego 2016 roku powód M. G. wytoczył przeciwko pozwanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. powództwo o zapłatę kwoty 1.888,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 7 sierpnia 2015 roku zawarł z pozwanym umowę o dzieło obejmującą wykonanie, dostarczenie i zamontowanie w lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł. drzwi zewnętrznych D.. Wartość dzieła została ustalona na kwotę 1.888,92 zł, na poczet której powód wpierw wpłacił zaliczkę w kwocie 600 zł, a następnie w dniu 4 września 2015 roku, tj. dzień przed planowanym montażem, pozostała część 1.288,92 zł. Pozwany dostarczył w terminie zamówione drzwi, które jednak okazały się wadliwe, miały bowiem uszkodzony zamek, nie zamykały się, a nadto były nieszczelne. Pismem z dnia 22 września 2015 roku powód wezwał pozwanego do usunięcia wad dzieła w terminie 2 tygodni od daty doręczenia pisma, pod rygorem odstąpienia od umowy. Pozwany nie uczynił zadość powyższemu, nawet po wyznaczeniu dodatkowego terminu na dokonanie poprawek. W konsekwencji powód w dniu 19 października 2015 roku złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy i zażądał zwrotu ceny dzieła.

(pozew k. 2-3)

W dniu 8 marca 2016 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 1333/16), którym zasądził dochodzoną pozewem kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 15)

Nakaz ten pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwany nie kwestionując faktu zawarcia przedmiotowej umowy podniósł, że uwzględnił złożoną przez powoda reklamację, a następnie wezwał powoda do wyznaczenia terminu do dokonania prac poprawkowych. Powód nie uczynił powyższego i pomimo braku ku temu żadnych przesłanek, odstąpił od zawartej umowy. W ocenie pozwanego powód nie wypełnił warunków z art. 636 § 1 k.c., złożona przez niego reklamacja prowadzi bowiem do wniosku, że zastrzeżenia dotyczyły ukończonego dzieła. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że nawet gdyby uznać, iż powód skutecznie odstąpił od umowy, to wobec braku skutecznego wezwania do wykonania umowy (brak określenia konkretnej daty), odstąpienie od umowy nastąpiło w warunkach z art. 639 § 1 k.c., a zatem pozwanemu należało się wynagrodzenie obniżone o koszt wkładki zamka dolnego.

(sprzeciw k. 20-24)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał żądanie pozwu. Odnosząc się do twierdzeń sprzeciwu wyjaśnił, iż pozwany nie zakończył prac montażowych, nie wykonał bowiem obróbki tynkarskiej oraz nie założył wizjera, ani okucia zamka górnego. Strony nie dokonały również końcowego odbioru prac, ponieważ ten w myśl zawartej umowy miał nastąpić w formie pisemnego protokołu, który nie został sporządzony. Powód zaprzeczył ponadto, aby złożone przez niego w dniu 22 września 2015 roku pismo dotyczyło reklamacji odebranego dzieła podnosząc, że powyższej wykładni przeczy treść samego pisma, jak również, aby nie wyznaczył terminu na wykonanie prac poprawkowych, ten bowiem został wyznaczony i upływał w dniu 6 października 2015 roku. Powód powtórzył przy tym, że pomimo upływu w/w terminu wyznaczył pozwanemu dodatkowy termin na usunięcie wad dzieła, na dzień 17 października 2015 roku, w którym jednak pozwany także się nie stawił.

(odpowiedź na sprzeciw k. 39-42)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 56-60, k. 65-66)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. prowadzi działalność w zakresie m.in. wyrobu drzwi drewnianych.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 7 sierpnia 2015 roku powód M. G. zawarł z pozwanym umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie przez pozwanego drzwi zewnętrznych D. S.'2 „80”, koloru calvados, model genua, z progiem dębowym, a także montaż drzwi. Cena dzieła została ustalona na kwotę 1.888,92 zł brutto. Strony uzgodniły ponadto, że termin oddania dzieła przypadnie na 37 tydzień 2015 roku. W umowie zastrzeżono również, iż odbiór prac nastąpi na podstawie protokołu odbioru sporządzonego w formie pisemnej, w dwóch egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron.

W chwili podpisania umowy pozwany otrzymał zaliczkę w kwocie 600 zł. Pozostała część wynagrodzenia, w kwocie 1.288,92 zł, miała zostać uiszczona natychmiast po dostawie, co nastąpiło w dniu 4 września 2015 roku. W tej dacie drzwi zostały wyłącznie dostarczone powodowi, zaś montaż zaplanowano na dzień następny.

(dowód z przesłuchania powoda 00:05:30-00:19:10 protokołu elektronicznego z dnia 1 grudnia 2016 roku w zw. z 00:04:51 protokołu elektronicznego z dnia 10 kwietnia 2017 roku, potwierdzenie wykonania przelewu k. 11, k. 12, umowa k. 13-13v., okoliczności bezsporne)

W dniu 5 września 2015 roku pracownicy pozwanego rozpoczęli montaż drzwi w mieszkaniu powoda. Po przeprowadzeniu prac montażowych okazało się, że w drzwiach jest niesprawny dolny zamek, ponadto istniała nieuszczelnienie od strony zawiasów, zaś same drzwi z trudnością się domykały, przy czym wady te powód zgłaszał już na

etapie prac montażowych. Pozwany nie wykonał również obróbki tynkarskiej, nie zamontował okucia zamka górnego, ani wizjera. Prace te pracownicy pozwanego mieli wykonać w późniejszym czasie.

(dowód z przesłuchania powoda 00:05:30-00:19:10 protokołu elektronicznego z dnia 1 grudnia 2016 roku w zw. z 00:04:51 protokołu elektronicznego z dnia 10 kwietnia 2017 roku, dokumentacja fotograficzna na płycie DVD k. 48)

W związku ze stwierdzonymi wadami wykonywanego dzieła powód w dniu 22 września 2015 roku złożył w siedzibie pozwanego pismo, w którym wskazał, że drzwi od samego początku nie zamykają się, mają uszkodzony zamek i są nieszczelne, wobec czego jeśli w ciągu następnych dwóch tygodni sprawa reklamacji nie zostanie załatwiona, odstąpi od umowy. Jednocześnie w treści pisma M. G. wyraźnie zastrzegł, iż dzieło nie zostało przez niego odebrane. Wskazany w przedmiotowym piśmie termin na wykonanie prac poprawkowych mijał w dniu 6 października 2015 roku.

W odpowiedzi na powyższe zgłoszenie pozwany w piśmie z dnia 5 października 2015 roku wyjaśnił, że skrzydło i ościeżnica mają wymiary takie, jak wymiary katalogowe producenta, zgodnie z zaleceniem producenta, drzwi należy wyregulować na zawiasach oraz przez szlifowanie otworu na języczek zamka, a nadto, iż producent dośle niewadliwą wkładkę zamka dolnego. W związku z powyższym pozwany zwrócił się do powoda o kontakt i ustalenie terminu naprawy drzwi.

W dniu 12 października 2015 roku M. G. skontaktował się telefonicznie z pozwanym i ustalił, że wady drzwi zostaną usunięte w dniu 17 października 2015 roku. Pomimo powyższych ustaleń pozwany nie zjawił się w uzgodnionym terminie. Powód skontaktował się wówczas z pozwanym celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji i otrzymał informację, że tego dnia nikt się nie stawi w jego mieszkaniu.

(dowód z przesłuchania powoda 00:05:30-00:19:10 protokołu elektronicznego z dnia 1 grudnia 2016 roku w zw. z 00:04:51 protokołu elektronicznego z dnia 10 kwietnia 2017 roku, zeznania świadka J. G. (1) 00:24:18-00:27:36 protokołu elektronicznego z dnia 1 grudnia 2016 roku, zeznania świadka J. G. (2) 00:29:54-00:31:09 protokołu elektronicznego z dnia 1 grudnia 2016 roku, pismo k. 9, k. 10, wykaz połączeń telefonicznych k. 43-45, okoliczności bezsporne)

Uznając, że pozwany nie wykazuje woli dokończenia dzieła, w dniu 19 października 2015 roku powód złożył pozwanemu pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 7 sierpnia 2015 roku. Jednocześnie powód wezwał wykonawcę dzieła do zwrotu w terminie 3 dni kwoty 1.888,92 zł, a także do demontażu i odebrania wadliwych drzwi.

W odpowiedzi pozwany wskazał, że zamontowane drzwi są zgodne z umową, a jedynym brakiem technicznym jest źle działający zamek, który został zakwalifikowany do wymiany. Dodał, że drzwi się otwierają i zamykają, a wady nie przeszkadzają w ich użytkowaniu. Wyjaśnił ponadto, że powód nie umówił się pisemnie na usunięcie wad.

Pismem z dnia 26 listopada 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie do dnia 7 grudnia 2015 roku kwoty 1.888,92 zł. Jednocześnie wskazał, że zlecił demontaż drzwi innej firmie, które to prace mają być przeprowadzone w dniu 2 grudnia 2015 roku i od tej daty drzwi będą gotowe do odbioru.

(dowód z przesłuchania powoda 00:05:30-00:19:10 protokołu elektronicznego z dnia 1 grudnia 2016 roku w zw. z 00:04:51 protokołu elektronicznego z dnia 10 kwietnia 2017 roku, wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania przesyłki k. 6, pismo k. 7, k. 8, okoliczności bezsporne)

W piśmie z dnia 23 listopada 2015 roku skierowanym do Biura Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Ł. pozwany przyznał, że zamontowane u powoda drzwi wymagały wyregulowania oraz wymiany wkładki zamka.

(pismo k. 5, okoliczności bezsporne)

Strony nie sporządziły pisemnego protokołu odbioru prac, o którym mowa w umowie.

(okoliczność bezsporna)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania. Podstawę ustaleń faktycznych stanowił ponadto dowód z przesłuchania powoda oraz zeznania świadków J. G. (1) i J. G. (2). Twierdzenia M. G. oraz świadków Sąd uznał za odpowiadające prawdzie, zeznawali oni bowiem logicznie i spójnie, zgodnie z posiadanym stanem wiedzy, nadto zeznania te nie zostały zakwestionowane przez stronę pozwaną, wręcz przeciwnie, pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 1 grudnia 2016 roku wprost oświadczył, że okoliczności, o których mówił powód w toku rozprawy, nie są kwestionowane.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przede wszystkim postanowienia zawartej przez strony umowy o dzieło, jak również przepisy Kodeksu cywilnego o umowie o dzieło.

Na wstępie należy podkreślić, że zawarta przez strony w dniu 7 sierpnia 2015 roku umowa jest umową o dzieło, gdyż zawiera wszelkie elementy przedmiotowo istotne tejże umowy. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. O zakwalifikowaniu umowy do danego typu, decyduje zaś jej treść ustalona przez strony. Umowa o dzieło jest umową określonego rezultatu (ma na celu wytworzenie dzieła, tu: wykonanie drzwi zewnętrznych do mieszkania).

W przedmiotowej sprawie bezspornym był fakt zawarcia przez strony wskazanej umowy, jak również okoliczność, iż pozwany w ramach ustalonego w umowie wynagrodzenia zobowiązał się do zamontowania wykonanych drzwi w mieszkaniu powoda. Poza sporem pozostawało także, że powód uiścił całą cenę dzieła jeszcze przed montażem drzwi, strony nie sporządziły pisemnego protokołu będącego w myśl zawartej umowy podstawą odbioru dzieła, a nadto, iż zamontowane drzwi wymagały regulacji (powód miał problemy z ich zamknięciem, a przy zawiasach powstała nieuszczelnność), zaś dolna wkładka zamka była uszkodzona. Co przy tym istotne istnienia powyższych wad dzieła pozwany nie tylko nie kwestionował, ale wprost je przyznawał w pismach z dnia 5 października 2015 roku, 28 października 2015 roku i 23 listopada 2015 roku. W świetle powyższego Sąd uznał, że zamontowane w mieszkaniu powoda drzwi posiadały wady, przy czym miały one charakter istotny. Truizmem jest bowiem stwierdzenie, że drzwi wejściowe do mieszkania, domu, spełniają swoją funkcję li tylko wtedy, kiedy istnieje możliwość swobodnego ich zamknięcia, nie przepuszczają one powietrza z zewnątrz, a nadto, zamontowane w nich zamki są w pełni sprawne. Nie może się przy tym ostać stanowisko pozwanego wyrażone w pismach kierowanych do powoda przed wytoczeniem powództwa, że skoro drzwi się otwierają i zamykają to pozostałe wady nie wpływają na ich funkcjonalność, zwłaszcza jeśli uwzględni się okoliczność, że po zgłoszeniu przez powoda wad dzieła pozwany nie dokonał oględzin spornych drzwi, zaś sam powód konsekwentnie twierdził, iż ma trudności z zamknięciem drzwi, które się nie domykały.

Oś sporu w niniejszej sprawie ogniskowała się wokół ustalenia, czy zostały spełnione przesłanki z art. 636 § 1 k.c., które uprawniały powoda do żądania usunięcia wad dzieła pod rygorem odstąpienia od umowy, a w konsekwencji, czy powód był uprawniony do złożenia oświadczenia w powyższym zakresie.

W ocenie Sądu na tak postawione pytania należy odpowiedzieć w sposób twierdzący. Rozważania w tym zakresie rozpocząć należy od oceny, czy pozwany wykonał dzieło w całości i zostało ono odebrane przez zamawiającego, przepis art. 636 § 1 k.c. znajduje bowiem zastosowanie wyłącznie w przypadku, gdy dzieło nie zostało jeszcze odebrane. W realiach niniejszej sprawy Sąd uznał, że pozwany nie wykazał w żaden sposób, aby powód odebrał zamówione dzieło, niewątpliwie zaś to na pozwanym z mocy art. 6 k.c. ciążył obowiązek udowodnienia powyższej okoliczności, jeśli chciał z niej wywodzić skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia danego twierdzenia ponosi strona, która się na nie powołuje. Przenosząc powyższe na grunt

omawianej sprawy przypomnienia wymaga, że zgodnie z ustaleniami stron, odbiór prac następował na podstawie protokołu sporządzonego w formie pisemnej, o czym przesądza § 8 umowy. Pozwany chcąc wykazać zatem, iż powód odebrał dzieło winien przedłożyć stosowny protokół, której to powinności jednak uchybił. Co przy tym oczywiste, za zasadny uznać należy wniosek, iż odbiór dzieła następuje w sytuacji jego oddania przez wykonawcę. W niniejszej sprawie zaś mocno wątpliwe jest, aby oddanie dzieła w ogóle miało miejsce. O czym była już mowa, wykonanie dzieła zamówionego przez powoda polegało nie tylko na wytworzeniu drzwi i ich dostarczeniu do mieszkania zamawiającego, ale także na ich montażu. Wprawdzie usługa montażu nie została szczegółowo opisana w umowie, to jednak w ocenie Sądu nie może budzić wątpliwości, iż w zakresie montażu mieszczą się takie czynności jak obcięcie pianki montażowej, obróbka tynkarska, regulacja drzwi na zawiasach itp. Czynności te w przypadku powoda nie zostały podjęte, o czym przesądza zarówno złożona przez M. G. do akt sprawy dokumentacja fotograficzna, jak i wyjaśnienia powoda, który wprost podnosił, że sami pracownicy powoda wskazywali, że montaż nie został jeszcze zakończony i będzie podjęty, gdy zgłaszane przez powoda wady zostaną usunięte. Zdaniem Sądu, na brak odebrania dzieła wskazuje również treść pisma powoda z dnia 22 września 2015 roku, w którym M. G. wprost wywodzi, że zamontowane w jego mieszkaniu drzwi wejściowe (jako dzieło) nie zostały przez niego odebrane. Nie może się przy tym ostać twierdzenie pozwanego, iż pismo to w rzeczywistości stanowiło reklamację, a same zastrzeżenia dotyczyły ukończonego dzieła. Takiej wykładni oświadczenia pozwanego przeczy jego treść, w której pozwany wprost powołuje się na nieodebranie drzwi, a następnie formułuje żądanie przewidziane przepisem art. 636 § 1 k.c. W tym miejscu przypomnienia wymaga, że oświadczenie woli jest szczególnego rodzaju zachowaniem ludzkim, opartym na przeżywanym wewnątrznie akcie woli (czyli wewnętrznej decyzji) oraz ukierunkowanym na wywołanie określonych skutków prawnych. W ujęciu dynamicznym, oświadczenie woli polega na ujawnieniu świadomości podjętej decyzji wobec określonych podmiotów. Oświadczenie woli niejednokrotnie nie jest prostą informacją, ale zawiera w sobie żądanie składającego oświadczenie uwzględnienia ujawnionego faktu, jako podstawy roszczenia. Podlega ono wykładni (por. K. Markiewicz, A. Torbus, O wykładni pisemnych oświadczeń stron w postępowaniu cywilnym rozpoznawczym, *Polski Proces Cywilny*, 1/2013). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 czerwca 1995 roku (III CZP 66/95, OSNC 1995/12/168), wykładnia oświadczeń woli polega na ustalaniu ich znaczenia, czyli sensu. Ma ona na celu ustalenie właściwej treści regulacji zawartej w oświadczeniu woli. Ogólne reguły interpretacyjne, prowadzące do osiągnięcia tego celu, określone zostały w art. 65 k.c. w myśl którego, oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje; § 2 stanowi natomiast, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wyrażone w przytoczonym przepisie reguły interpretacyjne grupują się wokół dwóch respektowanych przez prawo cywilne wartości. Są nimi z jednej strony wola (intencja) osoby dokonującej czynności prawnej, z drugiej natomiast zaufanie, jakie budzi złożone oświadczenie woli u innych osób. Odpowiednio do tych wartości w doktrynie wyróżnia się subiektywną metodę wykładni, zorientowaną na wolę osoby składającej oświadczenie woli, oraz metodę obiektywną (normatywną), akceptującą punkt widzenia adresata. Możliwa jest również kombinowana metoda wykładni, uwzględniająca obie wspomniane wartości. W ocenie Sądu Najwyższego należy przyjąć kombinowaną metodę wykładni, opartą na kryteriach subiektywnym i obiektywnym. Stanowisko takie zajmują też przedstawiciele nauki prawa cywilnego. Stosowanie kombinowanej metody wykładni do czynności prawnych *inter vivos* obejmuje dwie fazy. W pierwszej fazie sens oświadczenia woli ustala się mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się znaczenia między stronami. Oznacza to, że uznaje się za wiążący sens oświadczenia woli, w jakim zrozumiała go zarówno osoba składająca, jak i odbierająca to oświadczenie. Decydująca jest zatem rzeczywista wola stron. Podstawę prawną do stosowania w tym wypadku wykładni subiektywnej stanowi art. 65 § 2 k.c., który, choć mowa w nim o umowach, odnosi się w istocie do wszystkich oświadczeń woli składanych innej osobie. Jeżeli okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, konieczne jest przejście do drugiej, obiektywnej fazy wykładni, w której właściwy dla prawa sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że powód formułując treść pisma z dnia 22 września 2015 roku nie miał na celu korzystania z uprawnień z tytułu rękojmi, a jego zamiarem było wezwanie pozwanego do poprawienia wykonywanego (a nie wykonanego) dzieła pod rygorem odstąpienia od umowy. M. G. pozostawał przy tym w przeświadczeniu, że dzieło nie zostało oddane przez wykonawcę (pracownicy pozwanego sami twierdzili, że montaż będzie kontynuowany w późniejszym czasie), a on sam dzieła nie odebrał, czemu – o czym była już mowa – dał wyraz w treści omawianego pisma. Powyższej konkluzji nie może zmienić okoliczność, iż powód przy formułowaniu

pisma posłużył się słowem „reklamacja”, niewątpliwie bowiem jako podmiot niefachowy, nie posiadający stosownej wiedzy prawniczej, nie wiązał on z tym słowem takiego znaczenia, jak przyjmuje to ustawodawca.

W świetle dotychczasowych rozważań nie może budzić wątpliwości, iż powód był uprawniony do skorzystania z uprawnień przewidzianych w art. 636 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.

Jak wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, powód po stwierdzeniu, iż pozwany wykonuje dzieło w sposób wadliwy, sporządził w dniu 22 września 2015 roku pismo, w którym wezwał pozwanego do usunięcia konkretnych wad wykonywanego dzieła w terminie dwóch tygodni pod rygorem odstąpienia od umowy. Taka treść pisma powoda w ocenie Sądu niewątpliwie spełnia kryteria z art. 636 § 1 k.c., M. G. zakreślił bowiem wykonawcy dzieła termin na wykonanie prac poprawkowych (dwa tygodnie od daty pisma), zastrzegł ponadto, że w przypadku niespełnienia wysuwanych przez niego żądań, odstąpi od umowy. Błędna jest przy tym argumentacja pozwanego, że powód w omawianym piśmie nie oznaczył daty na wykonanie prac poprawkowych. Ta wprawdzie nie została oznaczona poprzez wskazanie konkretnego dnia, ale powód jednoznacznie wskazał, że prace mają być przeprowadzone w ciągu następnych dwóch tygodni, co w połączeniu z datą złożenia pisma w siedzibie pozwanego (22 września 2015 roku), daje datę końcową 6 października 2015 roku. Co było w sprawie niesporne, do tego dnia pozwany nie wykonał żadnych prac poprzestając na złożeniu pisemnej odpowiedzi na pismo powoda i prośbie o kontakt oraz ustalenie terminu naprawy drzwi. Jeśli nawet przyjąć, iż omawiana odpowiedź pozwanego z dnia 5 października 2015 roku mogła skutecznie wpłynąć na wydłużenie czasu do dokonania poprawek (co wydaje się być wątpliwe zwłaszcza jeśli przyjąć, że z odpowiedzią tą pozwany zwlekał przez prawie cały okres wyznaczony przez powoda), ostateczny termin na wykonanie wnioskowanych przez powoda prac upływał w dniu 17 października 2015 roku, kiedy to zgodnie z twierdzeniami powoda, niekwestionowanymi przez pełnomocnika pozwanego, oraz zeznaniami świadków, pozwany miał ostatecznie usunąć wadliwość w drzwiach i ich montażu. W tym miejscu, wobec stanowiska pełnomocnika pozwanego wyrażonego na rozprawie w dniu 1 grudnia 2016 roku (tj. iż okoliczności o których mówił powód nie są kwestionowane), jedynie na marginesie podnieść należy, że z przedłożonych przez powoda wykazów połączeń telefonicznych wynika, iż kontaktował się on w dniach 12 i 17 października 2015 roku z pozwanym, co koresponduje z twierdzeniami M. G., że w dniu 12 października uzgodnił termin prac poprawkowych, a pięć dni później, wobec niestawiennictwa pracowników pozwanego, zadzwonił z zapytaniem, czy prace te zostaną wykonane.

Całość powyższych rozważań implikuje konstatację, iż powód był uprawniony do złożenia pozwanemu w dniu 19 października 2015 roku oświadczenia o odstąpieniu od umowy, które to oświadczenie odniosło skutek prawny, a tym samym M. G. jest uprawniony do żądania zwrotu uiszczonej ceny za dzieło.

Wobec przeprowadzonych rozważań jedynie na marginesie zauważyć należy, że żądanie powoda podlegałoby uwzględnieniu również gdyby przyjąć, że pozwany oddał dzieło, a powód je odebrał. W takim przypadku pismo M. G. z dnia 22 września 2015 roku należałoby traktować jako złożone w ramach uprawnień, które przysługiwałyby mu z tytułu rękojmi. W myśl bowiem art. 638 § 1 k.c. do odpowiedzialności za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży. I tak zastosowanie znajduje przepis art. 556¹ § 1 k.c. zgodnie z którym dzieło będzie miało wadę fizyczną m.in. jeżeli nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia, bądź też zostało zamawiającemu wydane w stanie niezupełnym. W związku z odpowiednim stosowaniem art. 556¹ § 3 k.c. dzieło ma wadę fizyczną także w razie nieprawidłowego jego zamontowania i uruchomienia, jeżeli czynności te zostały wykonane przez przyjmującego zamówienie lub osobę trzecią, za którą przyjmujący zamówienie ponosi odpowiedzialność, albo przez zamawiającego, który postąpił według instrukcji otrzymanej od przyjmującego zamówienie. Do rękojmi przy dziele zastosowanie znajdują także przepisy o rękojmi przy sprzedaży, które dotyczą terminów zawitych do wykonania uprawnień z tytułu rękojmi (art. 568 i 576 k.c.). Jeżeli chodzi o uprawnienia przysługujące zamawiającemu z tytułu rękojmi za wady dzieła,

to wskutek odpowiedniego stosowania uprawnień przy rękojmi przy sprzedaży zamawiający może złożyć oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia za dzieło albo odstąpieniu od umowy, chyba że przyjmujący zamówienie niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla zamawiającego usunie wadę. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli wada dzieła była już raz usuwana przez przyjmującego zamówienie albo przyjmujący zamówienie nie uczynił zadość obowiązkowi usunięcia wady. Kupujący nie może odstąpić od umowy o dzieło, jeżeli wada jest nieistotna (art. 560 § 4 w zw. z art. 638 k.c.). Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy powtórzyć należy, że powód zgłosił żądanie usunięcia wad drzwi już w dniu 22 września 2015 roku, a więc niewątpliwie zachował termin z art. 568 k.c. Pozwany, niekwestionujący wad wymienionych przez powoda, choć wstępnie sygnalizował chęć dokonania stosownych poprawek, nie uczynił tego ani w terminie wynikającym z pisma powoda z dnia 22 września 2015 roku, ani też w dodatkowym terminie ustalonym na dzień 17 października 2015 roku. W konsekwencji, jak również wobec ustalenia przez Sąd, że stwierdzone przez powoda wady miały istotny charakter, powód był uprawniony do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.888,92 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lutego 2016 roku do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw.

Powód wygrał proces w całości, a zatem należy mu się od pozwanego zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyła się wyłącznie opłata sądowa od pozwu w kwocie 30 zł

Na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd zwrócił na rzecz powoda ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 65 zł tytułem nadpłaconej części opłaty od pozwu.